

# Alkolux, Ula W Golfie

Zobaczyłem cię w remizie.  
Wtedy chyba padał deszcz.  
Opierałaś się o widły, więc podbijam mowę:  
"Cześć, skąd ty jesteś nieznajoma?  
Choć przykurwimy w dance.  
A za rogiem jest mój Ursus zrobmy w nim to co ma sens".  
Ona skromnie oczy spuszcza:  
"Ja nie jestem jedną z tych, tak szybko kawalerze  
musisz zyskać w oczach mych".  
Myślę sobie - dziwna dziółcha, tak która jest jej mało.  
Ona mówi, że jest z miasta, że jej w golfie by się chciało.

Oo, Oo, Oo, Oo że jej w golfie by się chciało x3.

Więc chodź dziewczyno i nie daj prosić się  
Oboje wiemy - ty też tego chcesz.  
/2x

A więc widzę twarda sztuka i nie będzie prosto wcale.  
Ja ochotę mam dziś wielką, wyruchałbym całą salę.  
Aby nabrać trochę blasku kieruję się w baru stronę.  
Barman seta mi na zeszyt, wypijam i wracam do niej.  
"Dziewczyno co ty gadasz?  
Jaki sens ma i znaczenie czy pójdziemy gdzieś za krzaki  
czy na traktor na siedzenie?  
Wiem miastowa i wybredna że te twoje wymagania  
Rozejrzy się gdzie jesteśmy  
Bierzmy się więc do działania"

Oo, Oo, Oo, Oo bierzmy się więc do działania /2x

Więc chodź dziewczyno i nie daj prosić się  
Oboje wiemy - ty też tego chcesz.  
/6x